

# CHWILA

Cena 60 hal.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

PRENUMERATA:  
Miesięcznie we Lwowie 10 K. bez dostawy  
do domu.  
OGŁOSZENIA wedle umowy.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA  
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA. L. 1. —

Pr. 7/19

W Imieniu Republiki Polskiej!

Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Chwila” (Nr. 49 z dnia 3. marca 1919) w artykule: „Odezwa bolszewicka rozrzucona po Krakowie” zawiera znamiona zbrodni z § 58 b. c. u. k., uznając konaną w dniu 3. marca 1919 kowalską za uprawdliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Zarazem wydał nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścić bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie.

Niewykonanie tego nakazu pociągnie za sobą następstwa przewidziane w § 21. ust. druk. z 17. grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 6. ex 1863 t. j. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 koron.

Lwów, dnia 5. marca 1919.

Lewicki.

## Suum cuique.

Wywiesiwszy sztandar z godłem „cives Poloni, natione Judaei”, Żydzi na obszarach państwa polskiego szczerze i lojalnie określili swój stosunek do Państwa Polskiego. Uznając pełną władzę udzieloną i zwierzchniczą Państwu, uważają się bez zastrzeżeń za jego obywateli z tymi samymi i tej samej rozciągłości i obowiązkiem, co wszyscy inni obywatele. W szczególności uznają swój obowiązek wierności dla Państwa, obowiązek do strzeżenia interesów jego, do ponoszenia ofiar z mienia i krwi w interesie gospodarki oraz w interesie całości i porządku państwa. Zarazem żywią przekonanie, że obowiązkiem obywatelskim i lojalnemu ich wykonywaniu w niczem nie uwłacza krzewienie własnej kultury na rodowej, pielęgnowanie własnego języka i zawiadywanie w ramach państwowych ustaw zasadniczych i pod naczelnym nadzorem władz państwowych wewnętrznych spraw kulturalnych żydowskiej społeczności narodowej.

Takie ukształtowanie stosunku obywateli polskich narodowości żydowskiej niezawodnie wzmocniłoby spokojny rozwój i siłę Państwa. Korzystając z pełni praw obywatelskich i narodowych Żydzi polscy będą w zgodnym współzyciu z narodem polskim ochotnie i ofiarnie pracowali dla szczęścia Rzeczypospolitej wedle zasady: salus rei publicae suprema lex!

O takie ukształtowanie stosunku obywateli polskich narodowości żydowskiej wolała reprezentanci narodu żydowskiego w Sejmie polskim i poza Sejmem. Dotychczas nastroj opinii polskiej nie ujawnił się dość wyraziście, tak aby już dał się wysnuć niewątpliwy wniosek, czy zasady powyższe, oparte na zakonie sprawiedliwości, znajdują powszechne uznanie.

Dziś już jednak wypadła z zadośćuczynieniem i zadowoleniem podnieść fakt wystąpienia naczelnika magistratury szkolnej galicyjskiej, wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej, Dra Zolla z donioślejszą wagą enuncyją w sprawie polsko-żydowskiej. W ichnącej zarówno idealizmem jak rozumem odezwie wystosowanej do nauczycieli i nauczycielek polskiej narodowości. Prezydent Zoll w sprawie ukształtowania stosunków polsko-żydowskich stanął na wyżynie, wznoszącej się ponad umysłowy poziom i sięgającej poza

## Zatarg między Trockim a Leninem.

Helsingfors. 4. marca. (PAT.) Doniesienia z Rosji okazują głębokie przeciwieństwo między radą petersburską a moskiewską. Rada petersburska z Trockim na czele pragnie zamienić całą Rosję w obóz wojenny i pokłada wszelkie nadzieje w ostatnim rozstrzygającym wysiłku na wiosnę tego roku. Nastroj ten tłumaczy się atmosferą petersburską, natomiast Lenin i rada moskiewska uprawiają politykę, która drogą kompromisów chce utwierdzić stanowisko bolszewizmu. Na wewnątrz dążą oni do przejednania socjalnych rewolucjonistów i inteligencji w obozie chłopskim, na zewnątrz zaś do utworzenia modus vivendi z koalicją. Znamienne dla no-

wego kursu jest zamianowanie Gorkiego stałym doradcą Lenina.

Głównym punktem zatargu między Petersburgiem a Moskwą zdaje się być polityka względem Ukrainy. Trocki widzi ostatni ratunek w gwałtownym zdobyciu ukraińskich zapasów zboża, gdy tymczasem Lenin dąży do przymierza z rządem dyrektoryalnym, ażeby połączyć w wspólnym frontie na zewnątrz dwie największe części składowe Rosji. Polityka Lenin (w razie jej powodzenia) znacznie wzmocniłaby panowanie bolszewizmu na wewnątrz i zewnątrz. Charakter tego panowania znacznie zmieniłby się w kierunku umiarkowanego socjalizmu.

## Odkrycie spisku czeskiego.

Praga. (KP.) Władze czeskie ogłaszają, że wpadły na ślad wielkiego spisku politycznego, zwracającego się przeciw państwu czeskiemu. Spisek rzekomo uknuty został przez Wiedeń i

Berlin, w porozumieniu z Budapesztem. Blizszy danyh o tym spisku Czesi nie podają. W związku z tą sprawą aresztowany został w Pradze wicekonsul austriacki dr. Schwartz.

## Przyszłość Małej Azji.

Paryż. (Havas.) Komisja dla spraw greckich rozstrzygnęła ukształtowanie przyszłych warunków politycznych w Azji Mniejszej. Ogólny plan, przyjęty na komisji, polega na rozwiązaniu cesarstwa otomańskiego. Konstantynopol i cieśniny, wedle tych wniosków, ulegną umiędzynarodowieniu. W środku Azji Mniejszej utworzone będzie państwo Turckie. Wszystkie narodowości, daś jeszcze Porcie podległe, będą wyswobodzone. Pierwszą zasadniczą decyzją komisji w tych kierunkach zapadła.

Dalej postawiła komisja, że pasmo wy-

brzeża między Awał a zatoką Kos należy oddać Grecji, bądź jako pełną własność, bądź ku w konaniu międzynarodowego mandatu.

## Nowa pożyczka w Ameryce.

Waszyngton. (P.A.T.) Senat przyjął projekt pożyczki zwycięstwa w wysokości 7 miliardów dolarów. Uchwała ta przeszła o godz. 6. min. 15 rano w niedzielę po posiedzeniu, trwającym bez przerwy od godz. 10. rano w sobotę wskutek obstrukcji republikanów.

ciśnawy widnokrąg tuzinkowych polityków partykularza galicyjskiego.

Pierwszy o głos sprawiedliwy w wolnej Polsce, głos, który skoro znajdzie posłuch i zrozumienie, niewyłącznie w kołach bezpośrednio apostrofowanych wychowawców młodzieży, lecz także w szerokiej kołach inteligencji, sprowadzi zgodę i harmonię między wszystkimi obywatelami Państwa polskiego.

„Spokojny rozwój i siła Rzeczypospolitej zależy” — wedle słów Prezydenta Zolla — „od tego, by wewnątrz niej nie było walk narodowościowych i wyznaniowych. Tego nie będzie, gdy każdy obywatel Państwa Polskiego, każdy Polak w znaczeniu przynależności do Państwa naszego, będzie czuł się w pełni obywatelem, gdy będzie wiedział, że na nim wprawdzie wszystkie cięża obowiązków, ale że na równi ze wszystkimi obywatelami ma, może i powinien mieć udział we wszystkich prawach i to bez względu na swoją religię i narodowość. A zatem Żyd-Polak niech będzie naszym współobywatelem w całej pełni”.

Trafne te słowa podpisujemy bez zastrzeżeń. Odnosimy w szczególności postulat co do współobywatelstwa Żydów-Polaków właśnie do tych Żydów na obszarze Państwa Polskiego, którzy nie wyzekają się swej narodowości i swobody jej pielęgnowania, czują się Polakami w znaczeniu przynależności do Państwa Polskiego. Tylko taki typ Żyda-Polaka stanowi czynnik dobrego Rzeczypospolitej, nie zaś typ Żyda-Polaka w rozumieniu asymilatorskich bohaterów niewoli, którzy porzucili sztandar własnego narodu

uciekają pod wygodne dla siebie skrzydła opłakane narodu polskiego.

Taki typ Żyda-Polaka w rozumieniu obywatela polskiego narodowości żydowskiej Prezydent Zoll niewątpliwie ma na myśli. W tem i w tym zmienniu zaleca przestrzeganie i stosowanie ważnej zasady rzymskiej: „Suum cuique”. „Tylko ta zasada umożliwi, że każdy Polak w znaczeniu przynależności państwowej czuje się obywatel polskim, a nawet i dzie z tego dumny, jak dumny ze swej przynależności czuje się dzisiaj syn Albionu b. względu na ciśniejszy krąg narodowości, kto jest członkiem, jak dumny był rzymski obywatel Rzymianin, Grek czy Syryjczyk, gdy mówił: „Civis Romanus sum”.

Oby te nauki i wskazania światłego Polaka prawdziwego *representative man* zyskały rychły posłuch u wychowawców młodego pokolenia i kierowników społeczeństwa nie tylko o ciśniejszym obszarze galicyjskim, lecz na całym obszarze Państwa Polskiego! Oby wreszcie przywódcy i rod polskiego, który sam długo na własnej skórze odczuwał różgę losów, zrozumieł, że tył sprawiedliwości, tylko stosowaniem względem Żydów zasady „suum cuique” zaskarbi sobie i rod polski miłość kilkumilionowego narodu! O wystąpienie Prezydenta Zolla nie pozostało o osobione, lecz było zapowiedzią no wych ludzi, których rozum nie wystudza srebca a serce nie nakazuje rozumowi milczenia! Wtedy „p. s. nieczule łody i przesady, światło cmiące zawiła jutrzanka swobody, za którą zwiastuje słońce”.